

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

REDAKTOR NACZELNY: ARTUR HAUSNER. — Redakcja i Administracja: Lwów, Sykstuska 21. — Telefon Nr. 24. — Czek P. K. O. Nr. 142.176.

CENA PRENUMERATY:

We Lwowie miesięcznie zł. 5.—
z dostawą do domu . . . 5.50
na prowincji . . . 5.50
za granicą . . . 8.—

25

Cena egz. pojed. w całej Polsce

groszy

Ceny ogłoszeń: Za 1 m/m 1 szp. na 1 str. 80 gr., w tekście 70 gr., w rubr. „Nadesłane” 40 gr., zwyczaj. ogł. (1 szp. szer. 37 m/m) 15 gr., drobne za słowo 10 gr., dla posz. pracy bezpł. — Cała 1-sza strona pod nagł. zł. 1000.—, w tekście cała str. 700.— zł., ostatnia strona 500.— zł., zamieszczone o 25% drożej.

Najtańsze źródło zakupu

szkła, porcelany, kryształów oraz
lamp elektrycznych wyłącznie
w hurtowni firmy

Sobel i Landau
Lwów, Kazimierzowska 17.

Uwaga na adres i Nr. domu.
234 O liczne odwiedziny uprasza.

Pierwszorządny magazyn konfekcji damskiej i męskiej

Filipa Sternbacha

Lwów, pl. Smolki 4 Telefon 38-72

poleca na sezon obecny, ostatnie
nowości po **cenach bezkon-**
kurencyjnych, na dogodne
150 **warunki.**

Bankructwo ustroju kapitalistycznego.

Wstrząs gospodarczy, jaki przeżywa cały świat kapitalistyczny i niemożność znalezienia wyjścia z coraz głębiej pogarszającego się położenia, doprowadza do coraz powszechniejszego przekonania, że przeżyjemy kryzys ustroju kapitalistycznego, który nie mogąc znaleźć rozwiązania, stoi przed bankructwem i musi zostać zastąpiony przez nowy ustrój społeczno-gospodarczy.

Tę diagnozę, rozpoznającą źródła choroby dzisiejszej katastrofy świata kapitalistycznego postawił oddawna socjalizm, a w ślad za nim wielu uczonych burżuazyjnych, którzy głębiej ujęli, pętające się przed ludzkością zagadnienia i nieuchronnej rzeczywistości odważyli się spojrzeć w oczy.

Stwierdzają to jasno opublikowane już przez nas odezwy majowe międzynarodowej organizacji robotniczej.

Oto w odezwie Socjalistycznej Międzynarodówki czytamy:

„Z większą energią niż kiedykolwiek będzie międzynarodowy proletariąt w dobie straszliwego kryzysu, wstrząsającego podstawami kapitalizmu, demonstrował 1 Maja w imię swych nadziei i swych bezpośrednich postulatów.”

Nigdy dotąd kapitalizm tak dobitnie nie ujawnił swej nieudolności do zapewnienia najprymitywniejszej egzystencji masom robotniczym. Nigdy dotąd nie było tak olbrzymich rzesz bezrobotnych, głodujących i zrozpaczonych. Nigdy poprzednio nie narzucała się tak silnie konieczność przezwyciężenia kapitalistycznego ustroju i zaprowadzenia ładu socjalistycznego.”

Równocześnie w odezwie Międzynarodówki Związków Zawodowych czytamy:

„Nigdy jeszcze gospodarcze przeciwieństwa kapitalizmu nie były tak ostre i oczywiste. Obok gospodarczego postępu i powiększenia się ilości dóbr i bogactw, stoi nędza, nie do nazwania i nieskończona męka klasy robotniczej.

Choć tak niewiele lat upłynęło od wojny światowej i choć kapitalizmowi nie udało się dotąd straszliwych materialnych i moralnych ran, przez nią zadanych, zagoić, pchnął on ludzkość politycznie i gospodarczo w nowe fatalne przesilenie. Klasa robotnicza jest wydana na łup gorzkiej nędzy. Jej skromne zdobycze są zagrożone i ograniczone. Najziksze namiętności, nienawiść i fanatyzm zwracają się w gwałtownej walce przeciw demokracji.

Kapitał do dziś dnia nie potrafił znaleźć żadnych innych środków walki z kryzysem gospodarczym, jak obniżkę płac, przedłużenia czasu pracy i znieszenia ustawodawstwa socjalnego, tj. ogólne pogorszenie poziomu życiowego i zwiększenie się nędzy.”

Uświadamia sobie przelomowość po-

łożenia i świat burżuazyjny, a wysoce zmiennym jest opublikowany ostatnio głos ks. biskupa częstochowskiego Kubiny, który m. in. pisze:

„Nie ulega dziś już żadnej wątpliwości, że obecny kryzys gospodarczy nie mniej wstrząsa podstawami świata, niż wojna wszechświatowa i że w następstwach swoich może przynieść bodaj większe jeszcze zmiany, a nawet przewroty na świecie, niż ta straszna katastrofa. Przecież jest nie mniej bolesny od niej. Wystarczy wspomnieć, że w sa-

mych cywilizowanych krajach wskutek tego kryzysu jest

18—20 milionów bezrobotnych.

Jakaż jest natura dzisiejszego kryzysu gospodarczego?

Przedewszystkiem stwierdzić możemy jako fakt, że kryzys obejmuje dziś cały świat, całą ludzkość, wszystkie narody, wszystkie klasy i wszystkie dziedziny pracy ludzkiej.

Niemniej ważny, jest inny objaw. Dzisiejszy kryzys gospodarczy nie jest

371.000 bezrobotnych.

We Lwowie 9.010 osób bez pracy.

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Wedle danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy liczba bezrobotnych w Polsce wynosiła w dniu 18 kwietnia b. r. 371.027 osób, z czego ujawnił się spadek o 4.290 osób. Zasiłki pobierało 219.631

osób. We Lwowie liczba bezrobotnych wynosiła 9.010 (wzrost o 157 osób), w Stanisławowie 5.624 (spadek o 142), w Drohobyczu 7.461 (spadek o 29 osób), w Przemyśle 6.015 (wzrost o 21 osób).

—o—

Obniżka pensji urzędników samorządów.

Okólnik ministra Składkowskiego.

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Wczoraj o godzinie drugiej popołudniu do magistratu m. Warszawy wpłynęło pismo ministra spraw wewnętrznych Składkowskiego, zawierające zarządzenie, aby wszystkim urzędnikom miejskim obniżyć o 15 procent, poczynając od dnia 1 maja.

Analogiczny okólnik rozesłał p. Składkowski do wszystkich wojewodów. Obniżka ma objąć wszystkich urzędników miejskich i samorządowych.

Związek urzędników samorządowych w Warszawie porozumiewa się ze Związkiem urzędników innych miast, celem ustalenia wspólnej akcji. Nie jest wykluczone, że wynikiem tego porozumienia będzie podjęcie strajku protestacyjnego oprócz tego Związek warszawski domaga się od magistratu, aby zarządzenie min. Składkowskiego zaskarżył do Trybunału Administracyjnego, jako bezprawne i powo-

luje się przytem na analogię z rokiem 1925, kiedy to Trybunał Administracyjny uznał, że pewne niższe stosowane do urzędników państwowych nie mogą odnosić się do pracowników samorządowych.

Okólnik został rozesłany do wszystkich wojewodów, z wyjątkiem wojewody śląskiego. Datowany jest 21 kwietnia i poleca, aby wojewodowie polecieli zarządom Związków komunalnych zaprzestać od dnia 1 maja wypłacanie 15 procent dodatków od poborów miesięcznych urzędnikom komunalnym, których stosunek służbowy oparty jest na umowie zapewniającej wyrażnie 15 proc. dodatek, należy umowę wypowiedzieć z dniem 1 maja br., przy zachowaniu ustawowego, względnie umownego terminu wypowiedzenia. Okólnik podkreśla, że zarządzenia te nie dotyczą prawa poborów t. zw. dodatku komunalnego do pensji.

—o—

Zwracają łup.

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Pat.) Zarząd Synagogi warszawskiej otrzymał wczoraj od tajemniczego informatora telefoniczne zawiadomienie, iż do kancelarii synagogi na Tłumaczkim zgłosił się posłaniec ze skradzionymi przed kilku dniami papierami wartościowymi. Istotnie pół godziny potem zjawił się posłaniec i przyniósł skradzione akcje, wartości 12.000 zł. Posłancom w myśl telefonicznego porozumienia wypłacono 12.000 zł. Posłaniec nie zatrzymany przez nikogo oddał się.

ŚMIERĆ KILKU OSOB WSKUTEK RACZENIA SIĘ SPIRYTUSEM DENATUROWANYM.

RYGA, 23 kwietnia. (Pat.) Właściciel zakładu szewskiego w Rydze, niejaki Luc, urządził libację dla swych pracowników, których poczęstował spirytem denatutowanym. Po pewnym czasie sąsiedzi usłyszeli wołania o pomoc i jęki. Wezwana policja po wyważeniu drzwi znalazła wszystkich uczestników zabawy w liczbie 8 w stanie nieprzytomnym. 5 z nich zmarło, stan zaś trzech pozostałych jest bardzo groźny.

—o—

spowodowany czynnikami, niezależnymi od człowieka, bo nie wywoła go żadna katastrofa przyrody. Nie jest też, jak się często słyszy, przyczyną kryzysu przeludnienie ziemi. Przeciwnie, jak powszechnie wiadomo, dzisiejszy kryzys nie polega na tym, że jest za mało, ale raczej, że jest za dużo dóbr gospodarczych na ziemi. Wytworzył się wprost paradoksalny stan rzeczy. Miliony ludzi dlatego dziś nie mają chleba, że jest za dużo zboża, dlatego siedzą w zimnych pokojach, że jest za dużo węgla, dlatego nie mogą kupić sobie ubrania i obuwia, że jest tego za dużo w składach i magazynach.

Te charakterystyczne cechy dzisiejszego kryzysu narzucić nam muszą wniosek, że najgłębsza i najistotniejsza jego przyczyna tkwić musi w samej strukturze gospodarczej, stworzonej i dotąd utrzymanej przez ludzi, czyli, że dzisiejszy ustrój społeczny i gospodarczy, według którego dokonujemy się produkcja i podział dóbr, już nie może sprostać warunkom, jakie się z biegiem czasu wytworzyły na ziemi. Dzisiejszy kryzys gospodarczy jest więc według mego zdania kryzysem samego ustroju gospodarczego.

Zachwiał się on w samych podstawach i wskutek tego albo musi się poddać daleko idącemu przeobrażeniu, albo nawet ustąpić miejsca innemu ustrojowi gospodarczemu i społecznemu, któryby lepiej odpowiadał dzisiejszym warunkom życia gospodarczego na świecie.

Faktycznie system kapitalistyczny właściwie już złamał swój stos pać-rzowy.”

W dalszym ciągu, przewidujący biskup Kubina, stara się uwolnić kościół katolicki od jakiegokolwiek odpowiedzialności za obecną katastrofę, twierdzeniem, że „kościół katolicki nie jest odpowiedzialny (?) za ustrój kapitalistyczny i nędzę społeczną, jaka z niego powstała”. „Kościół katolicki — pisze ks. biskup Kubina — ani nie stworzył tego ustroju, ani mu się nie zaprzedał. Przeciwnie, kapitalizm wytworzył się w przeciwieństwie do zasadniczych nauk etyki katolickiej, wyrósł na gruncie niekatolickich poglądów na świat i życie.”

To odżegnywanie się katolicyzmu — niezgodne zresztą z rzeczywistością — świadczy o jednym: Sternicy katolicyzmu umieli zawsze przewidywać i na czas uchylać się od odpowiedzialności, skoro gdzieś groziła mu katastrofa. Zastosowana obecnie przez kościół taktyka odseparowania się od kapitalizmu, tem silniej potwierdza tezę socjalizmu, że ustrój kapitalistyczny stoi bezpośrednio przed likwidacją, a rzeczą świata pracy jest rzucenie w tym przełomie na szalę wypadków swego ważkiego głosu i swej zorganizowanej siły.

W KAWIARNI „LOUVRE“ Mirski, Niksarsey de Valeron -- zbierają okłaski ze wszystkich stron.

To i owo.

Jeden z warszawskich dzienników sanacyjnych „chciałby a boi się“. Chciałby stanąć po stronie pokrzywionych pracowników państwowych, bo to bądź co bądź jeszcze popłaca, z drugiej jednak strony „boi się“ swych chlebo- i rozkazodawców. Wybrał więc złoty środek aby niby i wilk był syty i owca cała. Zamieścił mianowicie wierszyk, troszeczkę współczujący, a troszeczkę pokpiwający z nędzy biedaków państwowych.

Jest więc taki urzędnik, który na wiadomość o znizce pborów chce popełnić samobójstwo lecz w ostatniej chwili od tego rozpaczliwego czynu wstrzymuje go córka.

Gdy to się stało, urzędnik
Zabrał rewolwer do kieszeni...
Dzieciaki głodne... Zna chora...
Na pieniądze przecież broń wymieni
łatwo wynajdzie amatora.
Powie mu szczerze, bez obłonek,
że broń sprzedaje leno z biedy...
Zawsze wystarczy na postronku,
gdy taka chwila przyjdzie kiedy...

Pewien urzędnik VI rangi, więc jeszcze nie najniższej, zapewniał mnie w rozmowie że z konieczności poczyni następujące oszczędności w swym obcym budżecie:

Nie będzie palił tytoniu, co mu przyniesie oszczędności około 30 zł. miesięcznie. Nie będzie pił wódki ani piwa, co mu da około 10 zł. Nie będzie wpłacał do stowarzyszeń wkładek, które wynosiły blisko 10 zł. mies., razem więc będzie miał „muruwanych“ oszczędności około 50 zł.

— A skąd pan weźmie na pokrycie reszty deficytu?

— Nie będę brał z sobą drugich śniadań do biura a żonie powiem że lekarz gościł mnie ze względu na serce wstrzymując się od obfitego jedzenia.

— I to już wystarczy?

— Jak nie wystarczy, to będę robił dług a potem, jak przyjdzie poprawa, wszystko spłace.

— Ale jeżeli takich... optymistów będą tysiące o ile mniejsze będą wpływy monopolu tytoniowego? I kto to dziurę załata?

Inny urzędnik człowiek trzeźwy, w te npsosób scharakteryzował w „ABC“ sytuację pracowników państwowych po 15 procentowej znizce pborów:

— 30 procent pensji pódzie na spłatę rat i zaliczek, 25 procent na dług zaciągany dla „przeżycia“ poprzedniego miesiąca 15 procent na obiózke.

Jak w takich warunkach wyglądać będzie plan gospodarki miesięcznej przeciętnego urzędnika państwowego w dniu 1-go maja br.?

Związki pracowników państwowych odpowiadają na to pytanie:
— Urzędnicy średnich rang zrezygnują ze służby, z teatru i z książek, niżsi będą musieli ograniczyć się do budżetu wyłącznie węgla i jedzenia a dla proletariatu urzędniczego niżej X klasy rangi zagadnieniem stanie się sprawa tuszczu czy ilości konsumowanego pieczywa...

W ubiegłych miesiącach zmniejszenie się spóżywania chleba w Polsce wyniosło 20 procent. O wiele mniejszy się w następnych konsumcja mięsa i tłuszczów?

—:—

Zginął, chcąc nasycić swą zemstę

W Zniesieniu w ub. wtorek wieczór został pobity siekierą po głowie Karol Humeńczuk, tak ciężko, że zmarł niebawem w szpitalu o czym wczoraj podaliśmy. Sprawcy zabójstwa Piotr Kusy i Feliks Czuba zostali przez policję aresztowani. W toku dochodzeń okazało się że Humeńczuk sam spowodował i spowodował krwawe to zjście. Przed rokiem żył on wraz z Kusym w przyjaźni i pewnego razu przyjął przyjaciela większą ilość gwoździ pochodzących z kradzieży. Kusy bojąc się policji, gwoździ nie przyjął i powiadomił poszkodowanego o kradzieży. Wskutek tego Humeńczuk został aresztowany i skazany na 6 miesięcy więzienia. Po odcieleniu kary, Humeńczuk postanowił zemścić się, i przez dwa tygodnie poszukiwał Kusęgo by go nożem zmasakrować. Podczas napadu zginął jednak, nie nasycając się zemstą.

Z sali sądowej.

Echa procesu majora - mordercy.

Echo głośnego w swoim czasie procesu, o dokonanie mordu na śp. Rylskiej, przez męża jej majora, znalazło swój epilog, w lwowskim Sądzie Apelacyjnym. Jak wiadomo po procesie kazały pogłoski jakoby konceptant adwokacki Wiktor Jedliński z Jarosławia nakłaniał przysięgłych (z tego procesu) do oddania białych kartek, by w ten sposób zapadł wyrok uwalniający.

Na tej podstawie dr. Jedliński zasiadł na ławie oskarżonych w Przemyślu. Uwolniony przez sąd przemyski wskutek wniesienia kasacji przez prokuratora zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych przed tut. Sądem Apela.

Rozprawę jednak odroczone, celem powołania nowych świadków.

—:—

„Gdzie spojrzysz - tam leżą wekselki“.

Znak czasu, więc nawet nie zdziwiłem się, gdy wczoraj przed sędzią r. Mayerem, stał Leisor Altschüller z Komarny, z zawodu kupiec. Pamiętał on różne czasy... Ale takich czasów jak ostatnie — to niech leżą wekselki.

53 lata kupczył i było dobrze, a tu na stare lata złożyło się tak jakoś, że we wrześniu ub. roku najordynarnej sprzeniewierzył weksel na 200 dolarów. Wczoraj odpowiadał za to przed sądem.

Wyrok brzmi: 3 miesiące z zawieszeniem na trzy lata.

—:—

Na wiosnę
i lato!

SUKNA

na ubrania męskie wizytowe
SPORTOWE, KOSTJUMY
i PŁASZCZE DAMSKIE
i MĘSKIE oraz MUNDURKI
STUDENCKIE

w wielkim wyborze poleca

firma

Ludwik Ralski

Lwów, Rutowskiego 7

(naprzeciw katedry)

286

Towary wyborowe -- ceny najniższe

Droga „bezpłatna“ szkoła

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Wzorując się na funduszu drogowym, podniesiono w kołach ministerstwa oświaty myśl stworzenia funduszu szkolnego, któryby powstał z różnych opłat szkolnych. Miałoby się zatem wszystkie podania zaopatrywać stemplami, — taksamo wszystkie świadectwa szkolne.

Za naukę dziecka w szkołach powszechnych ma się płać po kilka złotych, po kilkadziesiąt za studia gimnazjalne, a po 250 zł. za uniwersyteckie. Pomoce szkolne osobno, świadectwa i egzaminy osobno,

słowem: wszystko w istocie rzeczy byłoby osteplowane.

Z uzyskanych sum opłacano by kosza budowl szkolnictwa powszechnego.

Faktycznie byłoby to zniesienie bezpłatności nauczania przez państwo.

„ABC“ w związku z tem donosi, że władze centralne wystosowały do kuratorów — w sam dzień 19 marca — okólnik z instrukcjami co do postępowania przy regulowaniu nadmiaru młodzieży w szkolnictwie.

—o—

Stef. Grabiński laureatem m. Lwowa

Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu nagrody literackiej miasta Lwowa im. Kornela Ujejskiego przyznano tę nagrodę w wysokości 7.500 zł. znanemu powieściopisarzowi i noweliście Stefanowi Grabińskiemu.

Należy wyrazić radość, że nagrodę literacką przyznano w b. r. właśnie Stefanowi Grabińskiemu. Przed kilku tygodniami wybitny krytyk Karol Irzykowski na łamach naszego pisma wskazywał na Grabińskiego jako najbardziej godnego kandydata do tegorocznej nagrody lite-

rackiej.

Nawskróś oryginalna twórczość Grabińskiego od kilku lat zwróciła uwagę opinii kulturalnej w Polsce. Zbiór nowel tego autora p. t. „Demon ruchu“ jest unikatem w literaturze polskiej i jednym z niewielu utworów tego rodzaju w literaturze światowej.

Przyznanie nagrody literackiej temu pisarzowi będzie dlań niewątpliwie podnieciem do dalszej pracy, będąc równocześnie wyrazem uznania za to, co dotychczas wyszło z pod jego pióra.

On nie wróci już...

Co mówi hiszpański minister spraw zagran. Lerroux.

WIEDEN, 23. 4. (PAT). „N. Fr. Presse“ ogłasza wywiad z nowym hiszpańskim ministrem spraw zagran. Lerroux, który powiedział, że w Hiszpanji nie nastąpi żadne zmiany w polityce zagranicznej tembardziej, że dotychczasowa polityka odpowiadała zasadom republikańskim. Na pytanie, czy król kiedyś jeszcze wróci, minister odpowiedział:

Uczynimy wszystko, aby temu przeszkodzić.

Sposób w jaki monarchia hiszpańska znikła z powierzchni ziemi okazuje jej słabość i bezsilność. Na zapytanie, dlaczego prasa portugalska zachowuje się wobec republiki hiszpańskiej nieżyczliwie, mini-

ster odpowiedział, że jest to wynikiem fałszywych wiadomości, jakoby Hiszpanja miała zamiar utworzyć unję iberyjską, łącznie z Portugalią. Na pytanie czy Hiszpanja będzie państwem jednolitem, czy też federacyjnem, minister odpowiedział, że będzie

federacyjnem.

Dążenia Katalończyków będą uwzględnione przez przyznanie im daleko idącej

samodzielności,

atoli w ramach jednolitego państwa hiszpańskiego.

WIEDEN, 23. 4. (PAT). Rząd austriacki uznał hiszpański rząd republikański.

O Brześciu mówić zakazano...

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Oskarżony o popełnienie szeregu niedokładności w księgach handlowych Spółdzielni pod nazwą Centrala Rolnicza b. pos. Kwiatkowski złożył na rozprawie wyjaśnienie. Oskarżony wyjaśnia, że interes firmy były w tym stanie, iż ogłoszenie upadłości nie było wcale potrzebne. Należało tylko przeprowadzić energiczną akcję. Akcję tę uniemożliwiało uwięzienie p. Kwiatkowskiego w Brześciu. Po uwięzieniu p. Kwiatkowskiego wystarczyło, a-

żeby mu pozwolono udzielić odpowiednich pełnomocnictw synowi, umożliwiłoby to dokonanie szeregu korzystnych operacji finansowych. Wystawieniu takiego pełnomocnictwa sprzeciwił się jednak p. Kostek - Biernacki.

Przewodniczący przerywa, oświadczając, że to nie należy do sprawy.

Prok.: Przecież oskarżony sam jest winien, że go uwięziono.

Osk.: Nie wiem o tem, panie prokuratorze!

Kürten 9-ciokrotnie skazany na śmierć.

Wczoraj na procesie upiora z Düsseldorfu, prokurator Jansen, przemawiając, wskazał najpierw na straszną psychozę, jaka opanowała mieszkańców Düsseldorfu na wieść o powtarzających się ustawicznie morderstwach Kürtena. Wszystkie wypadki mordów cechował wyrafinowany sadyzm, wydoskonalony przez zbrodniarza, podczas odbywania kar więziennych. Kürten nie działał nigdy pod wpływem podniecenia, lecz zawsze na zimno z premedytacją i świadomością celu.

Prokurator wylicza 6 mordów i 26 zamachów morderczych dokonanych przez zbrodniarza, od października 1926 r. Władze policyjne musiały zbadać około 12.000 śladów, z najm udało się zbrodniarza wykryć. W policji zjawiało się pod wpływem jakiegoś masowego obłędu aż dwustu ludzi, którzy się oskarżali o zbrodnie dokonane przez Kürtena.

W końcu swego przemówienia prokurator domagał się 9- krotnej kary śmierci za

dziewięć morderstw, oraz 60 lat więzienia za napady mordercze, pozbawienia praw do końca życia, oddania pod nadzór policyjny i konfiskatę narzędzi mordu.

Następnie wygłosił długą mowę obrońca oskarżonego.

O godz. 16, sąd ogłosił wyrok, uznając masowego mordercę Kürtena w 9 wypadkach winnym zbrodni morderstwa i skazując go 9- krotnie na karę śmierci. Za 7 zamachów morderczych sąd skazał Kürtena na 15 lat ciężkiego więzienia oraz pozbawienie praw obywatelskich.

Kürten wyrok przyjął.

GŁOSNY BANDYTA — POSTRACH AMERYKI ZWOLNIONY ZA KAUCJĄ.

NOWY YORK, 23. kwietnia. (Pat.) Znany bandyta Jack Diamond ma być wypuszczony na wolność za kaucją 25.000 dolarów.

Zgon tow. M. Elderscha.

Jak donieśliśmy pokrótce, w Wiedniu zmarł po krótkiej chorobie tow. Mateusz Eldersch prezydent austriackiej Rady narodowej, w 63 roku życia. Na godność prezydenta wybrany został po ostatnich wyborach do parlamentu 9. listopada ub. roku jako przedstawiciel najsilniejszej partji. Przed wojną był członkiem parlamentu austriackiego od r. 1901, gdzie był przedewszystkiem rzecznikiem socjalno-politycznych postulatów partji. Zasiadał też jako wybitny znawca na polu ubezpieczenia społecznego. Bardzo cenne były dla partji jego zalety przy prowadzeniu rokowań międzypartyjnych.

Austriacka socjalna demokracja straciła w Zmarłym, jednego z swych najwybitniejszych przedstawicieli.

Przedstawienie popularne w dniu 1 Maja.

W dniu 1 Maja o godzinie 3 popołudniu wystawiona będzie w Teatrze Wielkim świetna opera Offenbacha „Opowieści Hoffmana“ w nowej inscenizacji i znakomitem wykonaniu artystów opery.

Bilety są już do nabycia w Księgarni Ludowej przy ul. Szajnochy 2 oraz w lokalu O. K. R. P. S. przy ul. Rutowskiego 23 II p.

Zamknięcie fabryki z powodu braku zamówień.

W Warszawie została zamknięta fabryka „Borman Szwede i Ska“.

Fabryka ta została założona w roku 1875, a jej specjalnością był wyrób maszyn dla cukrowni, browarów, gorzelni, krochmalni i t. p. Przed wojną pracowało stale w tem przedsiębiorstwie 700 do 800 robotników, po wojnie przeciętnie 500 robotników.

Z powodu braku zamówień przedsiębiorstwo podpadało i przeprowadzało masowe redukcje, tak, że ostatnio pozostało w pracy zaledwie 55 robotników. Ale i przy tej zredukowanej ilości robotników fabryka z powodu braku zamówień pracować nie może i w dniu 28 bm. zostanie całkowicie zamknięta i ostatni jej robotnicy, którzy przepracowali tam całe życie, pójdą na bruk!

Powódź na Wileńszczyźnie.

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Powódź na Wileńszczyźnie przybiera coraz bardziej groźne rozmiary. Na terenie 5 powiatów kilkadziesiąt miejscowości jest zalanych. Powódź zagraża również Wilnu.

Posiedzenie Senatu w poniedziałek.

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Posiedzenie Senatu, które było pierwotnie zwołane na sobotę, zostało odroczone do poniedziałku godz. 10 rano.

Przed strejkami pracowników miejskich.

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Toczą się tu obrady pracowników miejskich nad kwestją urzędzenia jednodniowego strajku protestacyjnego, dotyczącego obniżki płac. Wczoraj przybyli do Warszawy delegaci Zw. Zaw. prac. miejsk. m. Krakowa, celem omówienia szczegółów nad formą demonstracji.

Gen. Jaźwiński sparaliżowany.

WARSZAWA, 23 kwietnia. (Tel. wł.). Wczoraj, w trzecim dniu procesu gen. Jaźwińskiego, przesłuchano pierwszych świadków. B. kapitana St. Targowskiego zasądzono za nadużycia na 1 rok i 8 mies. sprowadzono w mundurze więziennym.

Później zeznawał b. por. Solecki, którego zasądzono za nadużycia na 3 lata więzienia.

Gdy na salę wszedł mjr. Zajewski, który wykrył nadużycia, gen. Jaźwiński stracił przytomność.

Mimo wysiłków nie zdołano przywrócić go do przytomności.

Po przewiezieniu do szpitala skonstatowano, że gen. Jaźwiński został dotknięty paraliżem.

OSZUŚCI WŚRÓD EMIGRANTÓW.

ARRAS, 22. kwietnia. (Pat.) Aresztowano tu 6 Polaków, którzy utworzyli fikcyjne towarzystwo pod nazwą „Towarzystwo Przemysłowe i Górnicze Dąbrowa“ i wyłudziło 80 tysięcy franków od setek Polaków w okr. górniczym Lens.

Nadeszła godzina zapłaty

Filary dyktatury hiszpańskiej będą musieli zwrócić pieniądze z funduszków państwowych.

Z Madrytu donoszą: Rząd Republikański stwierdził na podstawie referatu ministra finansów, że w okresie dyktatury znaczne fundusze państwowe były przekazywane do dyspozycji tzw. Unii patriotycznej,

stronnictwa, popierającego gen. Primo de Riverę. Przywódcy Unii obracali te fundusze na organizację, na „bojówki“, na lokale, pisma, samochody i t. p. Niektórzy z bogactw się oświecili.

Rząd Republikański postanowił wydać dekret, zarządzający

przymusowy zwrot odnośnych kwot do Skarbu Państwa.

Wielu urzędników ministerjum skarbu z okresu dyktatury żebrało pod przysięgą, jakie sumy i komu były wypłacane. Zgłosili się także do władz bezpieczeństwa liczni agenci Unii, używani do rozbijania stronnictw opozycyjnych, do przekupywania działaczy organizacji zawodowych, dziennikarzy i polityków; żądania tych agentów o treści podobno niesłychanie rewelacyjnej, będą podane do wiadomości publicznej.

Dekret ma zawierać przepisy, według których fundusze państwowe, o których mowa, będą ściągane:

- 1) z majątku Unii, jako stowarzyszenia;
- 2) z majątku przywódców Unii, wymienionych z nazwiska;
- 3) z majątku wydawców i redaktorów pism, które pobierały subsydia ze Skarbu Państwa;
- 4) z majątku ministrów i urzędników, którzy wypłacali jakiegokolwiek pieniądze osobom, względnie instytucjom, wymienionym powyżej.

Ministrowie i urzędnicy będą ponadto odpowiedzialni karnie z oskarżenia o trwonienie funduszków publicznych, przywódcy Unii zaś z oskarżenia o przekupstwo i gwałt publiczny.

Osobną komisja śledcza zbada przyczyny klęsk wojennych, poniesionych w Maroku, oraz historię zamachu stanu gen. Primo de Riverę. Majątki przedstawicieli arystokracji, bankierów i wogóle wielkiej własności rolnej, uczestniczących czynnie w spisku przeciw Konstytucji z r. 1923, ulegną konfiskacie na rzecz Skarbu Państwa.

Ogrody i posiadłości królewskie na użytek mas ludowych.

MADRYT. Rząd republikański zajmował się także kwestią, jak praktycznie zużytkować majątek narodowy, którym do tej pory niepodzielnie rozporządzał król hiszpański. Wszystkie królewskie ogrody

SZKŁO, PORCELANE, KRYSZTAŁY
poleca F-a **Aleksander ONYŚKO**
ul. Halicka 20 (róg Wałowej) 167

Za tydzień pracy - 10 złotych!

W „Łódzianinie“ czytamy: „Królikowie Włóczęgi znani są w Łodzi z wyzysku, jaki stosują wobec sił roboczych swego „państwa“. Na teren tego „państwa“ prawo nie ma dostępu, kto się o swoje prawo upomina wylatuje z pracy, z głodu przymierając robotnicy milczą do czasu.

W Włóczęgskiej Manufakturze ostatnio jest uruchomiony dział konfekcyjny (szycie bielizny), gdzie jest zatrudnionych kilkanaście kobiet za wynagrodzeniem aż zł. 15 (piętnaście tygodniowo).

Obecnie wymieniona firma wprowadza w dział tym pracę na dwie zmiany, wobec czego przystępuje do przyjmowania nowych pracowników na warunkach z płacą aż zł. 10 (dziesięć) tygodniowo.

W dziale tym panuje ogromny rygor, pracownica przez całe osiem godzin musi siedzieć kamieniem przy pracy, tak, że nie może nawet na moment oczu oderwać, rygor ten utrzymuje specjalnie zaangażowana t. zw. dyrektorka, podobno sprządzona specjalnie z Berlina jakaś Niemka, której pensja miesięczna wynosi przeszło zł. 1.000 (tysiąc) miesięcznie.

Nic dziwnego, że się tak stara. Co na to inspektor pracy?“

będą zamienione w parki publiczne. Prado będzie zamienione w miasto-ogród, — w ten sposób choć w części będzie złagodzona nędza mieszkaniowa. Posiadłości wiejskie króla będą zamienione na kolonie wakacyjne dla młodzieży szkolnej.

Ku uczczeniu bojowników o republikę.

W Madrycie odbyła się imponująca manifestacja dla uczczenia twórcy ruchu socjalistycznego Pablo Iglesiasa. W uroczystości wzięły udział organizacje robot-

nicze, studenci, ministrowie socjalistyczni, gubernator Madrytu, reprezentanci różnych partii republikańskich, razem około 15.000 osób. Po odśpiewaniu przez zjednoczone chóry „Marsyljanki“ i „Międzynarodówki“, zagaił uroczystość minister spraw zagran. Lerroux, poczem ozdobiono kwiatami grób Pablo Iglesiasa i groby polityków pierwszej republiki. — Nakoniec przemówił minister skarbu Prieto, poświęcając płomienne słowa czci apostołowi republiki.

—o—

Za rok będziecie gośćmi robotniczego rządu w Hiszpanji.

Przepowiednia Caballero spełniła się.

W maju roku 1930 odbyło się w Madrycie posiedzenie Międzynarodówki Górniczej. Towarzysze hiszpańscy zaprosili nas do siebie, na skromną herbatkę i pogawędkę. Tow. Caballero, obecny minister pracy, jako gospodarz przyjęcia, z tytułu kierownictwa zawodowym ruchem robotniczym, wygłosił krótkie przemówienie, w którym przedstawił ciężkie warunki życia proletariatu hiszpańskiego, pod panowaniem dyktatury.

Siedząc tuż obok tow. Caballero, — wszcząłem z nim pogawędkę na temat siły dyktatury i możliwości jej obalenia. Tow. Caballero, z natury swej — jak wszyscy Hiszpanie — impulsywny, zaprzężył się i, uderzając pięścią w stół, z bliskim wiarą w oczach, oświadczył:

„A ja wam mówię, towarzysze, że za rok będziecie gośćmi robotniczego rządu w Hiszpanji“.

Podniesiony głos, uderzenie w stół — zwróciło uwagę wszystkich gości na rozmowę. Zapanowało chwilowe milczenie.

Wtem tow. Caballero powstaje i pełnym głosem powiada:

„Towarzysze, zapewniam Was, że za rok będziecie gośćmi oswobodzonej już

od dyktatury klasy robotniczej. Dyktatura swoją głupotą, swoimi zbrodniami pracuje na swoją zgubę. Naród hiszpański, a przede wszystkim klasa robotnicza pracująca także wytrwale nad przyspieszeniem upadku dyktatury“.

Przejęci wiarą i zapałem tow. Caballero, powstaliśmy z miejsc, wzruszeni głęboko i oklaskując mówcę. Wierzyliśmy w tym momencie w jego słowa.

Dziś, kiedy czytamy z jakim entuzjazmem naród hiszpański wita swoją wolność i tow. Caballero, wczorajszego więźnia stanu, a dziś ministra wolnej od dyktatury republiki, — nie mogę zapomnieć owej chwili z roku 1930.

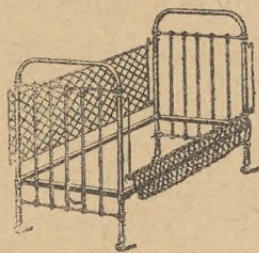
Tow. Caballero, a z nim socjalistyczny proletariatu Hiszpanji wierzył głęboko w upadek dyktatury, w zwycięstwo prawa i wolności. Wiara ta zwyciężyła.

Dziś stolica wolnej Hiszpanji gości już w swych murach przedstawicieli Amsterdamskiej Międzynarodówki Zawodowej, a w siedzibie hiszpańskich Związków Zawodowych, gdzie nas przed rokiem podejmował tow. Caballero, urządza rząd Wolnej Republiki.

Jan Stańczyk.

—o—

**FABRYCZNY SKŁAD
ŁÓŻEK METALOWYCH
I WÓZKÓW DZIECIENNYCH
WOŁKOWYSKI**
Lwów, Kopernika 5. -- Tel. 95-97
Ceny ściśle fabryczne. 156



Raz tak a raz inaczej. Dwa oblicza p. Paschalskiego.

„Gazeta Warszawska“ zwraca uwagę na charakterystyczne ustosunkowanie się sanacyjnego pos. Paschalskiego do dwóch aktualnych, choć różnej wagi wydarzeń w Polsce:

W czasie rozpraw sejmowych nad sprawą Brzeźcia, sprawozdawcą, wybranym przez B. B., był p. poseł, mecenas Franciszek Paschalski. Bardzo gromko uzasadniał on wówczas, przetrzymywanie więźniów w więzieniu śledczym przez całe miesiące. A wiadomo, że powody uwięzienia były wogóle trudne do określenia.

Obecnie ukazały się kolejno zajmujące doniesienia w sprawie bankructwa Banku Handlowego w Łodzi.

Dnia 17 b. m. Agencja „Iskra“ podaje do wiadomości:

„W dniu wczorajszym adwokaci z Warszawy Paschalski i Landau zwrócili się do prowadzącego śledztwo prokuratora Mandeckiego z prośbą o wypusz-

czenie z aresztu naczelnego dyrektora Banku Handlowego w Łodzi, Gordowskiego, za kaucją. Prokurator Mandecki oświadczył, że o wypuszczeniu dyrektora Gordowskiego z aresztu może być mowa dopiero po zakończeniu śledztwa“.

A dnia 19-go b. m. „Kurier Poranny“ donosił:

„Wedle dotychczasowych obliczeń straty Skarbu Państwa, w związku z nadużyciami podatkowymi, wynoszą 5.000.000 złotych. Z tych względów władze prokuratorskie nie uznały w tej chwili za możliwe zwolnienie za kaucją z więzienia śledczego: wicedyrektora Kałmowskiego i prokurenta Połusznego. Natomiast za kaucją 50.000 zł. wypuszczony został wczoraj z aresztu prewencyjnego dyrektor naczelny Banku Handlowego w Łodzi, Wł. Gordowski“.

Nadużycia w Łodzi są określane wcale wyraźnie i sprawa jest ciężka, ale tu p. Paschalski okazuje się z innym obliczem.

Lichwiarskie warunki „pożyczki“.

Korespondent warszawski berlińskiej „Vossische Zeitung“ p. Birnbaum, zamieścił w tym piśmie korespondencję, dotyczącą pożyczki. W korespondencji tej p. Birnbaum pisze m. in.:

„Zasadnicze rysy tego z wszech miar dziwnego interesu są znane.

Francuscy kapitaliści za kredyt w wysokości okragło 40 milionów dolarów — (1 miliard franków brzmi lepiej dla ucha, ale to nie powiększa sumy) otrzymują nominalnie 9 i pół procent. Ale towarzystwo, w którym mają oni większość, — otrzymuje równocześnie długoterminową dzierżawę eksploatacji tej linii kolejowej. Co jednak najważniejsze, może ono tam wprowadzić taryfy wyższe, niż na liniach państwowych. Ponieważ jednak górnośląski przemysł węglowy oczywiście na tej linii nie będzie płacił za przewóz więcej, niż na innych, bierze na siebie skarb polski odpowiednie dodatki przewozowe, które przez różnych znawców, zależnie od domniemanej ilości wywozu węgla, oceniane są na 25 do 40 milionów złotych rocznie. W ten sposób już rzeczywiste oprocentowanie kredytu francuskiego podnosi się na 18 do 20 procent rocznie.

Dlaczegoż państwo polskie godzi się na tak lichwiarskie warunki (Halsabschneider-Bedingungen)?

Potrzeba gotówki polskiej kasy skarbowej jest bardzo nagła, bo przecież inaczej nie zniżyłoby i tak niskich płac urzędniczych od 1-go maja jeszcze o 15 procent. Ale, po wypływie właśnie 1-go kwietnia pierwszej raty szwedzkiej pożyczki zapalczanej, ta potrzeba pieniędzy nie jest chyba tak nagła, by usprawiedliwiać takie warunki kredytu, jakie obecnie mają otrzymać Francuzi.

A w dodatku fabryki Schneider-Creuzot zapewne nie wzięłyby udziału w tej sprawie, gdyby i dla nich nie otwierały się jeszcze znaczne zamówienia i dodatkowe zyski, wynikające się z przemysłowi polskiemu“.

Korespondent „Vossische Zeitung“ pisze dalej o jakichś zasadniczych ustępstwach w sprawie udziału Polski w zobowiązaniach Rosji z przed wojny. Chodzi tu o spłacanie jakiejś rosyjskiej pożyczki kolejowej.

WINA 148 RIEDLA

KOLDRY, materace, pościel po cenach najtańszych poleca firma R. DRZALA, Lwów, ul. Chorożyczyna 5, (Obok kina Apollo). Przerabia kołdry po 6 zł., materace po 8 zł. 130.

SPORT.

WSZECHŚLAWIAŃSKIE ZAWODY W WALKACH GRECKO-RZYMSKICH.

W Pradze czeskiej zakończyły się po 18 dniach pierwsze wszechślawiańskie zawody w walkach grecko-rzymskich. Puchar wędrowny słowiańszczyzny zdobył zapasnik polski Leon Pinecki zwyciężając w finale świetnego mistrza Czechosłowacji Friszteńskiego. Pinecki nie przegrał w turnieju ani jednej walki. Drugie miejsce zajął Friszteński, 3) Jugosłowianin Koop i Czech Jirza. Na czwartym miejscu — Bułgar Ferestanoff i Rosjanin Grikis.

REPREZENTACJA TENNISOWA NORWEGJI NA MECZ Z POLSKĄ.

„Prager Presse“ donosi że norweski związek tenisowy zentawil nast. reprezentację na mecz o puchar Davis'a: Torquildsen i Jack Nielsen do gier pojedynczych oraz Fagerstroem Christ Fersen do gry podwójnej.

TARIS BIJE JUŻ REKORDY ŚWIATA.

Fenomenalny pływak francuski Jean Taris osiągnął w tych dniach szczyt formy i pobili dwa najstarsze rekordy świata, które od sześciu względnie pięciu lat dzierżył mistrz Arne Borg. Taris przeplynał 300 m. w stylu dowol. w czasie 3 min. 33,4 sek. i 400 m. w czasie 4:47,4 min. Rekordowe czasy Arne Borga wynosiły na tych dystansach: 3:33,5 i 4:50,3.

MISTRZOSTWA PIŁKARSKIE.

Program poszczególnych rozgrywek ligowych jest następujący: we Lwowie: Lechia — Czarni w Krakowie: Cracovia — Legia, w Poznaniu: Warta — Pogoń, w Warszawie: Polonia — Wisła, w Katowicach: Ruch — Garmarna.

W ramach mistrzostw klasy A, odbędzie się następujące spotkania: we Lwowie: Drugi Sokół — Hasmona, Ukraina — Swież; w Rzeszowie: Resovia — Polonia, w Strylu: Pogoń (Stryl) — Revera.

SUKCES LWOWSKIEGO TENISTY.

Podczas obozu tenisowego na kortach Legji w Warszawie Hebda wygrał niespodziewanie z Tłoczyńskim: 3:6, 7:5 6:2, 6:3, a Warmiński pokonał Witmana 6:3 6:4.

—o—

Program radiowy

PIĄTEK, 24-go kwietnia.

- 11.58 Sygnał czasu z obs. astron. i hejnał z Wieży Mariackiej.
 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
 13.10 Tr. z Warszawy. Komunikat meteorologiczny. Następnie d. c. koncertu z płyt gramofonowych.
 13.25—14.15 Przerwa.
 14.15 Komunikat gospodarczy z Warszawy.
 14.35 Tr. z Warszawy. Komunikat Głównego Związku Straży Pożarnych.
 14.50 Lekcja języka francuskiego.
 15.15 Koncert z płyt gramofonowych.
 15.30 Tr. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów pt. „Asnyk“ wygł. Prof. Konrad Górski.
 15.50 Tr. z Warszawy. Odczyt dla maturzystów pt. „Przyczyny i skutki rozbiórów Polski“ wygł. prof. Henryk Mościcki.
 16.10 Tr. z Warszawy. Komunikat dla żegluga i rybaków.
 16.15 Lwowski kącik krótkofalowy.
 16.25 Audycja dla chorych, pogadanka ks. Michała Rełasa oraz „Kółko Radości“.
 17.00 Przegląd gospodarczy w oprac. p. Marijana Stawinskiego.
 17.15 Tr. z Krakowa. „Cel, możność i środki badań przyrody“ wygł. prof. dr. Witold Wilkosz.
 17.45 Tr. z Warszawy. Muzyka lekka.
 18.45 Rozmaitości.
 19.10 „W imieniu milczącej krzywdy“ feljton p. Rity Rej.
 19.25 Muzyka z płyt gramofonowych.
 19.35 Odczytanie programu na dzień następny.
 19.40 Prasowy Dziennik Radiowy z Warszawy.
 19.55 Muzyka z płyt gramofonowych.
 20.00 Pogadanka muzyczna z Warszawy.
 20.15 Tr. z Warszawy. Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej.
 Komunikaty z Warszawy.
 Skrzynka pocztowa techniczna, korespondencja bieżąca omówi inż. Józef Miński. Wedle możliwości retransmisje ze stacji zagranicznych.

Meżobójstwo z żartu?

Jan Pukało, kupiec, zam. w Dębicy, koło Tarnowa, onegdaj został postrzelony kulą rewolwerową przez żonę swą Helenę. Pukała, przewieziony do szpitala w Tarnowie, wkrótce zakończył życie. Przed śmiercią zeznał że żona zastrzeliła go z żartu, nie wiedząc o naboju w rewolwerze. Mimo to utrzymują się pogłoski że zabójstwo to popełnione zostało rozmyślnie ze względu na nieszczęśliwe pożycie małżeńskie.

—o—

Dla członków Związku Ceramicznych nie ma roboty!

DROHOBYCZ.

Jeden z tutejszych dzierżawców cegielni. p. Fuchs, oświadczył robotnikom ceramicznym zorganizowanym w związku, zgłaszającym się do pracy, że on ma pracę, lecz nie dla „tych z organizacji“ bo on teraz nie zna „żadnej organizacji“!

Nie można się zbyt dziwić, że teraz nawet tacy drobni półprzemysłowcy w ten sposób traktują robotnika i jego organizację.

Czyż mają przykładów do naśladowania? Niechże każdy robotnik wyobrazi sobie, co by to było gdyby naraz i tej — prawdę rzekłszy — nie bardzo silnej organizacji, brakło?

Już teraz panowie właściciele cegielni twierdzą, że „ci porządni robotnicy“, to będą robić za 8 zł. tysiąc cegieł (zamiast 15 zł. w roku

ubiegłym) a tylko ci z organizacji mają wielkie wymagania.

Coby to było, gdyby tak jeszcze oprócz obecnego zastój w budownictwie, nie wolno było strajkować. Jak we Włoszech? Taby dla panów właścicieli raj, gdyby wszyscy robotnicy z rozkazu wszechwładnego jakiegoś „duce“ musieli być „porządni“ i nie wolno im było należeć do organizacji.

Panowie właściciele! przestrzegamy, że jeszcze zbyt wcześnie, albo raczej zbyt późno robotnika zorganizowanego nazywać dlatego „nieporządnym“ że umie się i musi bronić przed waszą „hojnością“.

Radzimy też większą ostrożność w słowach bo może całkiem niespodziewanie nadejść chwila, że ci właśnie pouczą was, jak trzeba być naprawdę porządnym pracodawcą.

Błazeńskie występy.

DROHOBYCZ.

Przed grecko-katol. Wielkanocą, we wielki czwartek i piątek, domorodzi „aścusze“ malowali swych nauczycieli w Moskwie, dziecinny i raczej idyotycznymi występami w cerkwiach wiejskich, w czasie nabożeństw.

W cerkwi w Soku podarili obraz, przedstawiający Chrystusa w Grobie.

W cerkwi w Stebniku wywołali bójkę w czasie nabożeństwa, przyczem oberwali porządnego.

W obu wypadkach sprawcy niewykryci.

Kronika Drohobycka.

W UNIATYCZACH ARESZTOWANY został Dmytro Lesyk i St. Kobyn z Bronicy, za kradzież towarów w kooperatywie w Łużku dolnym i okradzenie sklepu Kółka Rolniczego w Nowoszybach.

ARESZTOWANI ZOSTALI Piotr, Michał i Dmytro Loncherowie z Bolechowicz, za szereg kradzieży z włamaniami na sumę 541 zł.

PRZYTRZYMANO Fajata Jarosława, lat 16 i Dąbrowskiego Fr., lat 15, pod zarzutem kradzieży trzykrotnej zegarków, na szkodę Jonasza Habermana. Kradli je z okna wystawowego przy pomocy podróbnego klucza. Odebrano 5 zegarków Dąbrowskiemu a 3 Fajatowi.

ARESZTOWANO Jana Leśniańskiego z Mendenic, za zabójstwo sp. Bronisława Trewla. Było to 6 kwietnia. Leśniański uderzył Trewla

tem narzędziem w czoło, powyżej oka. — Ranny po kilku dniach zmarł w szpitalu. Leśniański zemścił się za to, że Trewel przed czasem niedawnym pobił go i wyrzucił z mieszkanka.

OSOBISTE. W niedługim czasie zostanie przeniesiony proboszcz tutejszej parafii, ks. dr. Kotula.

OGŁOSZENIA.

STECYSZYN DMYTRO unieważnia zgubioną książeczkę wojskową, P. K. U. Stryl.

PATER JÓZEF unieważnia zgubione pozwolenie na prawo prowadzenia pojazdu mechanicznego, Nr. 3308 Dyr. Robót Publ. wojew. Lwów oraz książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Stryl.

—o—

Zanim kupisz SZKŁO i PORCELANĘ, oglądnij ceny u Firmy T. i J. AWIN — Lwów, Pasaż Mikolascha. 121

Ponura zagadka krwawego dramatu w Zakopanem

Ponowny proces Bohdana oskarżonego o morderstwo żony.
 Na ciężkiej drodze o wyświeślenie prawdy.

Konstanty Bohdan, 36 letni mężczyzna, silnie zbudowany, odziany elegancko, zeznaje głosem pewnym.

Do winy nie poczuwa się. Ukończył 6 klas gimn., majątku nie posiada, miał grunt koło Zimnej Wody, ale go sprzedał.

Żonę swą poznał na zabawie żydowskiej w Brodach, na wiosnę w 1920 r., była manipulantką kolejową. W czerwcu lub lipcu tegoż roku żona oświadczyła mu się. (?)

Przew.: Jakto?

Osk.: Pytała się mnie, czy z nią się ożenię. Wówczas opowiedziała mi, że sama jest dobrze sytuowana, ma brata kasjerem i że sytuacja się jakoś ułoży.

Pobraliśmy się z końcem 1920 r. Z początku zamieszkaliliśmy w Brodach, potem w Zimnej Wodzie, wreszcie zamieszkaliliśmy we Lwowie.

Przew.: Utrzymywał pan stosunki z kochankami i wydawał pan pieniądze.

Osk.: Miałem pensji 600 zł. i to, co zarobiłem, wystarczało mi, pozatem miałem uboczne dochody.

Przew.: Żona wiedziała o tych stosunkach?

Osk.: Wiedziała. Potem o stosunkach z tancerką od Burkera, Jagoszówną.

Przew.: Wiedział pan o tem, że żona pana szpiegowała?

Osk.: Dowiedziałem się potem. Czyli mi wyrzuty.

Następnie oskarżony zeznaje na okoliczność koronnego świadka procesu, Heleny J. Poznał ją z końcem roku 1929, poznał ją przez telefon. Stosunki między panią J., a nim były raczej przyjacielskie, żona o tem nie wiedziała, choć czyniła mi wyrzuty — widocznie podejrzewała mnie o różne znajomości.

Przew.: Czy stosunek pański z p. J. nie zaszedł tak daleko, że chciał się pan z nią żenić?

Osk.: Nie! Bo gdy ją poznałem, powiedziałem, że mam żonę.

Przew.: Czy z powodu stosunków z p. J. miał pan scysję?

Osk.: Unikałem tego, bo żona zbyt denerwowała się — czyniła mi tylko ogólne wyrzuty, na podstawie ubocznych wiadomości. Zaś tancerka Jagoszówna, nie wiedziała, że jestem żonaty.

Przew.: Akt oskarżenia zarzuca panu zżecanie się nad żoną.

Osk. stanowczo zaprzecza.

Przew.: Jest świadek, który to potwierdza.

Osk. wyraża się o tym świadku, że była to nieporządna i niesympatyczna kobieta. Zeznania te uważa za nieprawdziwe.

„PAN, KTÓRY LEŻAŁ NA OTOMANIE“

Przew.: Jak to było, że pan rzucił się na żonę z siekierą?

Osk.: Miałem przyjść na obiad o godzinie 2.45. Przyszedłem wcześniej — w domu zastałem jakiegoś pana, który leżał na otomanie. Na tem tle powstała awantura — żona wówczas powiedziała: „Jak ci się nie podoba, możesz odejść“ i wyszła, zamykając drzwi. Wyszedłem za nią i powiedziałem: „Oddaj klucze, bo inaczej wywalę siekierą drzwi“. Potem zabrał swoje rzeczy i zamieszkał w pokoju w „Armie“.

Przew.: A drugi raz ta awantura z formaliną?

Osk.: Żona chwyciła flaszkę z formaliną i chciała się otruć, potem zaczęła krzyczeć i awanturować się.

ZASTRZEŁ CIĘ JAK PSA.

Przew.: Czy wracał pan do domu pijany?

Osk.: Pół Lwowa może poświadczyć, że nie wracałem nigdy do domu pijany.

Przew.: Ale żonie powiedział pan, że zastrzelił ją pan jak psa.

Osk.: To kłamstwo.

Przew.: Co to było za ukarowane samobójstwo?

Osk.: Raz służąca była w pokoju i widziała, jak żona żądała odemnie, bym podpisał kartkę: „odbieramy sobie życie“. Podpisałem to, gdyż chciałem od niej wydostać rewolwer. O tem, że żona miała zamiar popełnić samobójstwo, donoszono mi. Nawet dr. Tyska znalazł rewolwer pod materacem.

Przew.: Co pan miał do zarzucenia żonie?

Osk.: Uchyła się od zeznań. Charakter żony, mówi oskarżony, był bardzo niestały. Raz wpadała z skrajnej wesołości do rozpacz.

W roku 1930, stan jej zdrowia był zły, wyjechała do Zakopanego. Pisywaliśmy do siebie listy różnej treści. Świadkowie mówią, że żona dobrze się bawiła. Dnia 10 czerwca dostałem wiadomość, że żonie gorzej, zatelegrafowałem, by wypłacono mi zaległą gażę, pożyczylem resztę od p. J. i pojechałem.

W PENSJONACIE „WACŁAWA“.

Zastałem żonę w szlafroku, pocałowałem ją w rękę, żona zaczęła robić odrzuć wymówki, chciałem sprawę spokojnie potraktować i wyszedłem na werandę. Po chwili wróciłem i zacząłem rozpakowywać teczkę. W tym czasie żona, stojąc z tyłu, rzekła: „Wybieraj między mną, a tamtą“ i po chwili

padł strzał.

Obróciłem się odrzuć i pochwyciłem ślaniającą się — miała zęby zacisnięte na języku.

Potem przyszli sąsiedzi, zmuszono mnie do pakowania rzeczy i zabrano na policję, gdzie spisano protokół.

Przew.: Czy żona trzymała teczkę, bo oskarżony w zeznaniach swych mówił, że przystąpiła do teck.

Osk.: Widział ją przystępującą do teck.

Osk.: Widział ją przystępującą do teck.

10 miesięcy wiele rzeczy wyleciało mi z głowy.

Przew.: Jak to było z tym powrotem z werandy?

Osk. nie potrafi tego określić.

Przew.: Każde zeznanie osk. inaczej wygląda. Jeśli, jak pan w zeznaniach wspominał, miał przecucia, winien pan patrzeć, czy żona ma co w rękę, gdy wracał pan do pokoju.

Osk.: Chciałem zobaczyć, czy w teczce jest rewolwer.

PPrzew.: Dlaczego na słowa „wybieraj między mną itd.“ nie odwrócił się?

Osk.: Nie było na to czasu, gdyż zaraz padł strzał.

Przew.: Skąd żona wiedziała, że w teczce jest rewolwer?

Osk.: Wiedziała, że rewolwer wożę zawsze w teczce.

Przew.: Dlaczego w śledztwie bronił się osk., że żona miała swój rewolwer?

Osk.: Zeznałem tak na policji, gdy jednak podejrzenie padło na mnie, powiedziałem prawdę.

Przew.: A jaki mógł powód samobójstwa żony?

Osk.: Świadkowie inaczej zeznają, a listy jej mówią inaczej.

Przew.: Zarzucają, że osk. zatykał rękami usta nieboszczki.

Osk.: To jest nieprawda.

Przew.: Świadek Sarnecka twierdzi, że osk. wyrzucił ją z pokoju.

Osk.: Bo ona przyszła się patrzeć, a nie ratować. Byłem przytem zdenerwowany. — Zresztą zeznania Sarneckiej są nieprawdziwe. (Osk. jest podniecony).

Przew.: Co pan ma na swoją obronę?

Osk.: Nic, tylko to, że jestem niewinny.

Następnie przewodniczący odczytuje listy oskarżonego z więzienia do p. J. — W listach tych nazywa ją (panią J.) „żonusią“. Na pytanie przewodniczącego, dlaczego używał tego zwrotu, mówi osk.: Ody wszyscy odemnie się odwrócili, ona została dla mnie życzliwa.

W jednym z listów wspomniane jest o pertraktacji z przysięgłymi, na wypadek, gdyby oskarżony stawał przed sądem w Nowym Sączu. Oskarżony tłumaczy to tem, że chodziło mu, by przysięgli byli

ludźmi inteligentnymi i znali meritum procesu. Przysięgli w Nowym Sączu, zdaniem osk., to ludzie prości.

W OGNIU PYTAŃ PROKURATORA.

Po przerwie zaczął oskarżonemu zadawać pytania prokurator. Oskarżony na zadawane pytania nie daje konkretnej odpowiedzi i prokurator zmuszony jest parę razy powtarzać pytania.

Prok.: Jak zdaje się panu — dobrym czy złym był pan mężem?

Osk.: Dobrym.

Prok.: A żona, czy była dobra?

Osk.: Uchyła się od odpowiedzi.

Prok.: Powiedział pan, że pół Lwowa może pan postawić na świadka, że pan nie urządził pijatyk. A te pijatyki z tancerkami — może zechce pan bliżej to opowiedzieć.

Osk.: Nad ranem około godz. 6 wybrałem się autem z tancerkami do Janowa.

Prok.: I tam była awantura, na której pan strzelał.

Osk.: To nie jest prawdą.

Prok.: Kto były te tancerki?

Osk.: Jagoszówna i jeszcze jakaś...

Następnie prokurator zadaje szereg mniej ważnych pytań, dotyczących współżycia oskarżonego z żoną, a naprowadzając do tego, że widziano go w towarzystwie różnych pań, obala twierdzenie, jakoby osk. był dobrym mężem. W tym czasie dowiadujemy się, że składał swym przyjaciółkom prezenta, płacił za nie mieszkanie itd.

ZOSTAWIAM CI REWOLWER, JUŻ WIESZ CO MASZ ROBIĆ.

Prok.: Jak pan to wytłumaczy, że pewnego razu zostawił pan rewolwer na stole i napisał kartkę do żony następującej treści: Zostawiam ci rewolwer, już wiesz co masz zrobić.

Osk.: Kategorycznie zaprzeczam. — Świadek, który to powiedział, nawet żony nie znał.

Prok.: Nigdy nie chciał pan zostawić rewolweru w rękach żony?

Osk.: Jasna rzecz.

Prok.: Kiedy powziął pan to postanowienie, bo to są sprzeczności. Przecież żona wiedziała, gdzie pan chowa rewolwer.

Osk.: Po oświadczeniu dra Tyski, kiedy, nie wiem.

Następnie oskarżony starał się obalić zarzuty jakoby katował swą żonę, oraz na pytanie obrony przedstawił ją, jako osobę skłoną do wybuchów.

Po zeznaniach świadka Woroniuka i odczytaniu ciekawego nie wnoszą, rozprawę odroczone do dziś godziny 9 rano.

Drugi dzień rozpraw

Sw. Helena Zabawowa, b. pokojówka willi „Wacława“. Sp. Helenę Bohdanową znała — była to osoba bardzo sympatyczna, spokojna. Świadek nie widział jej nigdy w towarzystwie mężczyzny. Oskarżonego widziała krytycznego dnia w pensjonacie. Bezpośrednio przed strzałem widziała go w jadalni, jak szedł do pokoju. Po chwili padł strzał. Wyszła na taras, myśląc, że ktoś sobie strzela na wiat. Usłyszała będąc na tarasie okrzyk: „ratunku!“ Gdy weszła do pokoju zastała tam kucharkę, lejącą wodę na p. B. Pan Bohdan trzymał się w objęciach i płakał. Potem przyjechało pogotowie.

Przew.: Jaki był odstęp czasu między chwilą jak p. B. wszedł do pokoju a strzałem?

Sw.: Nie potrafię określić, zdaje mi się, że zaraz.

Przew.: Czy słyszała pani przedtem rozmowę?

Sw.: Nie.

Następnie świadek opisuje w jakim położeniu znajdowała się zmarła, gdy świadek wszedł do pokoju. Przewodniczący pokazuje plan pokoju przysięgłym.

Kronika.

Lwów, 23 kwietnia 1931.

TEATR WIELKI:

Czwartek o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Piątek o 7.30 „Wiktoria i jej huzar“.
Sobota o 3.30 Popis szkoły choreograficznej.
St. Faliszewskiego.
Sobota o 7.30 „Bał maskowy“.

TEATR ROZMAITOŚCI:

Czwartek o 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.
Piątek o 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.
Sobota o 7.30 „Spór o sierżanta Griszę“.

TEATR MAŁY:

Czwartek o 7.30 „Interes z Ameryką“.
Piątek o 7.30 „Interes z Ameryką“.
Sobota o 7.30 „Interes z Ameryką“.

Z TEATRU KOMUNIKUJĄ: „Grisza“ po cenach znizowanych wypieł wszystkie wieczory tego tygodnia, nie wyłączając niedziel. Tani ów tydzień zorganizowała dyrekcja w tym celu aby dać możność najszerszym sferom publiczności poznania tego wspaniałego dramatu o wybitnych tendencjach pacyfistycznych i humanitarnych granego u nas w świetnej inscenizacji L. Schillera a w interpretacji najlepszych sił zespołu.

ST. FALISZEWSKI, b. baletmistrz lwowskich Teatrów Miejskich organizuje w sobotę, 26. b. m. popołudniu w Teatrze Wielkim popis swojej Szkoły Choreograficznej w formie wspaniałego widowiska baletowego, w którym weźmie udział cały zespół jego uczeń. „Clou“ widowiska stanowić będzie 1-aktowy balet pt. t.: „Zaczarowany flet“ układu St. Faliszewskiego. Początek o 3.30 pop.

Biura Lwowskiej Inspekcji Pracy

(Okręg VIII, Obwody 42 i 43)

przesiedlone zostały z domu przy ulicy Kopernika 1. 42a, do domu przy placu Smolki 1, 3 III piętro, telefon Nr. 827.

333

Mieszkanie na własność.

Za niską opłatą miesięczną, nabyć może każdy na własność mieszkanie z pełnym komfortem blisko śródmieścia. Prospekty i informacje w Spółdzielni „WLASNE MIESZKANIE“ ul. Zimorowicza 4, II. p. telefon 76-76 biuro inż. Zygmunta Sperbera. 328.

NOWE ŹRÓDŁO ZAKUPU MĘSKIEJ BIELIZNY. Najtańszem źródłem zakupu męskiej bielizny jest obecnie firma A. WITTELS Lwów, Rutowskiego 7. Cena męskiej koszuli wedle najnowszego kroju wykonanej z pierwszej jakości materiału, wraz z 2 kółkami wynosi obecnie zł. 11.— Wystawy firmy WITTELS zawierają najpiękniejsze wzory materiałów bieliznianych. — Firma Wittels prosi o oglądanie materiałów bez przymusu kupna. 282

ŚMIERĆ STARUSZKI W DOROŻCE. Wczoraj przedpołudniem przywieziono do szpitala żydowskiego jakąś kobietę, która zmarła w dorożce. Okazało się, że była to 75-letnia Perla Inger z Otyki, koło Lucka, która zmarła, wskutek skretu kiszki. Zwiłki odtawiono do Instytutu medycyny sądowej.

NAGŁY ZGON. W rzeczywistości przy ul. Kościuszki 1, 3, zmarła nagle Paulina Baszmańska, służąca u dra Schleifera. Lekarz miejski stwierdził śmierć z powodu udaru sercowego i poświadczył odtawienie zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

Straszne samobójstwo kobiety z powodu bezrobocia i nędzy.

Wczoraj donieśliśmy o samobójstwie kobiety, koło lasu białohorskiego. Po przeprowadzonych dochodzeniach okazało się, że była to 22-letnia Anna Bobelak, krawczyni, zam. przy ul. Nowy Świat 22. Koła pociągu przecięły ją w pół oderwały głowę i poszarpały nogi. Zmasakrowane zwłoki leżały na torze aż do przybycia komisji sądowo-lekarskiej. Wiadok okrwawionych strzępów ciała czynił wstrząsającą wrażeń na podróżnych i młodzież szkolnej jadącej pociągami. Denatka ub. nie dzieliła usiłowała rzucić się pod pociąg na Persenkówce, lecz wówczas przeszkodził jej w tem jeden z przechodniów.

Nieszczęśliwa popełniła samobójstwo, jak wielu innych bezrobotnych z powodu braku środków do życia. W kieszeni jej znaleziono tylko 5 groszy ora zaparstek.

Cztery zamachy samobójcze we Lwowie.

Dziś rano w pracowni srebrniczej Jana Fedorowicza przy ul. Żybkiewicza 1. 45, usiłował pozbawić się życia zatrudniony tam praktykant 23-letni Tadeusz Góra, który zatruł się gazem świetlnym. Wezwane Pogotowie rat. odwoziło go w stanie groźnym do szpitala. Powód targnięcia się na życie, nieznany.

W rzeczywistości przy ul. Kordeckiego 1. 7, w zamierze samobójczym zatruła się kwasem solnym Marja Baranówna, służąca u N. Schnaperów.

W hotelu „Polonia“ zatruła się sublimatem zam. tam ciastkarka 21-letnia Irena Goldstein. Wczoraj w ul. Kadeckiej targnęła się na swe życie niejaka Julia Gasecka.

We wszystkich wypadkach lekarz Pogotowia rat. udzielił desperatom pierwszej pomocy i polecił odwieźć je do szpitala. Powodem zamachów samobójczych były ciężkie warunki życia, oraz kłopoty materialne.

Repertuar kin lwowskich.

APOLLO: „Uwiedziona“.

CASINO: Greta Garbo jako Anna Christie.

CHIMERA: „Dziewczyna z U. S. A.“ Any Onara.

COLOSSEUM: Cztery Pióra (Clive Brook, Noah Berry).

FATAMORGANA: „Lokomotywa 2329“ z Lon Chaneyem.

GRAZYNA: Maurycy Chevalier w filmie „Za Oceanem“.

KOPERNIK: Wielki dźwiękowy film „Postrach salonów“.

LEW: Wieczny Głupcy, film polsko-żydowski.

LUNA: „Anioł ulicy“ oraz 12-akt. komedia.

MARYSIENKA: Wielki dźwiękowy film „Postrach salonów“.

OAZA: „Skradziony testament“.

PALACE: „Na zachodzie bez zmian“ według głośnej powieści Remarque'a.

PAN: Ramon Novarro jako „Porucznik Armand“ film dźwiękowy.

PASAZ: „Złote piekło“ dźwięk.

PROMIEN: „Faniary miłości“.

STYLLOWY: „Ulica grzechu“ oraz gościnne występy na scenie.

SPLENDID: „Zakazana ulica Algieru“.

UCIECHA: „Ich czworo“ oraz „Dziewczyna z Singapuru“.

Wczoraj donieśliśmy, że w Zamarstynowie został postrzelony w brzuch rzeźnik Adam Zimmerman. Policja ustaliła, że w krytycznym czasie Zimmerman znajdował się w towarzystwie swej narzeczonej Józefy Rybczyńskiej. Oboje nie chcą jednak zdradzić nazwiska sprawcy postrzelenia, bojąc się widocznie zemsty niedoścignionego mordercy. Dalsze dochodzenia w toku.

Miedzynarodowy turniej zapasniczy.

Wczoraj wynik walk zapasniczych był następujący:

„Człowiek-guma“ Kley — Stibor. Po 20 min. wynik remisowy Martynoff w 23 min. pokonał Le Fawre'a.

Walka Szelekier — Saint Mars zakończona dyskwalifikacją ostatniego a temsamem zwycięstwo przyniesiono Szelekierowi.

Nadto ukarano Marsa 25 zł. grzywną na rzecz biednych sierot m. Lwowa, za chęć sprowokowania bójki Już po walce. Sudakow zremisował z Wajnura, zaś potężny Pooschoff w 8 min. pokonał Górskiego.

Dziś w czwartek zainteresowanie budzi decydująca walka Pooschoffa z Saint Marsem, poatem Jaago — Sudakow, Górski — Martynoff, Kley — Le Fawre i decydująca odwetowa Stibora z Wajnura.

Z wydawnictw.

„ŚWIAT KOBIECY“ — ilustrowany dwutygodnik nr. 8 zawiera: B. Obertyńska: Fudziama; K. Brończyk: O zachowanie świętości; J. Krawczyńska: Wybór i przygotowanie do zawodu; K. Alberti: Słowiański Michał Anioł; T. Terlecki: Sprawa Dantona; St. Przybylszewski; E. Szelburg — Zarembina: Przygrobie nieznanego żołnierza; A. Wyłężyńska: Z duszą Twoją na ramieniu; dr. St. Łobaczewski: Rola muzyki w życiu kobiety wczoraj a dziś; St. Machniewicz: Reprezentacyjne głupstwo; M. Grekowicz-Hausnerowa: Kobieta, małżeństwo i dziecko w Japonii; L. Str-Wicz: Kwiaty w oknach i na balkonach; W. działale praktycznym: higiena i kultura ciała, roboty ręczne oraz kursy trykotarstwa i siatki, korespondencje o modzie damskiej i męskiej, piękne modele mody, gospodarstwo domowe, towaroznawstwo itd.

RUCH TURYSTYCZNY W POLSCE W 1929 ROKU. Opracował prof. Mieczysław Węgrzecki. W broszurce tej podane są wszelkie zestawienia cyfrowe i wynikające z nich wnioski ekonomiczne dotyczące ruchu turystycznego w Polsce w 1929 r. (turyści zagraniczni, turystyka wewnętrzna, ruch na kolejach, działalność biur podróży i towarzystw turystycznych, wycieczki szkolne itp.).

PORACHUNKI PRZY POMOCY MAJCHRA. Milko Hammer, zam. w Zniesieniu przy ul. Wesołej 1. 16, nie przynosił wstępu temu przedmiściu głośnemu z krwawych zbrodni i bójek. Wczoraj w czasie wynikłej awantury Hammer pchnął trzykrotnie nożem w lewy bok, N. Landaua. Ciężko zranionego odwieziono Pogotowie rat. do szpitala, nożowca zaś aresztowała policja.

W ślad za nim powędrował Bernard Kober (Sieniawska 15), który przebił nożem w plecy Michała Ochsa (Żółkiewska 34).

POTRĄCENIE AUTEM. Edmund Kuchta, kierując autem nr. 8549, w ul. Zamarstynowskiej potrącił Romę Arak, która doznała licznych obrażeń. Policja pociągnęła do odpowiedzialności sprawcę wypadku.

KRADZIEŻ CZEKÓW. Adolf Schütz, właściciel sklepu w Rynku pod 1. 15 doniósł policji, że na pocztę przy ul. Wałowej skradziono list polecony z 3 czekami na łączną kwotę 3.000 franków szwajcarskich, w chwili gdy go praktykantka sklepowa chciała list ten nadać.

DACH na realności Rubina Waldmana przy ul. Zofii 1. 4, wczoraj przedpołudniem zapalił się od iskry spadłej z komina. Wezwana straż pożarna ogień ugasiła.

Dziś rano wezwano straż pożarną na Zamarstynów, gdzie przy ul. Stawowej pod 1. 9, zapalił się dach na realności M. Skulskiego. I w tym wypadku ogień powstał od iskry z komina.

ECHA DEMONSTRACJI „JAJOWEJ“ W czasie defilady w dniu 19. marca na pl. Bernardyńskim, korporanci obrzucili zgłębieni jajami akademików z pod znaku BB. Epilogiem tej demonstracji był pojedynek między magistrat praw, urzędnikiem Izby skarbowej p. H., który wystąpił jako przedstawiciel obrażonych korporacji a studentem praw p. K. Po drugiej wyminie strażała p. K. został raniony w nogę, poczem przeciwnicy podali sobie ręce.

Komunikaty.

W NIEDZIELE, DNIA 26. kwietnia 1931 roku, odbędzie się w sali Stow. „Gwiazda“ ul. Franciszkańska 1. 7

DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

Stowarzyszenia Drukarzy i pokrewnych zawodów dla Małopolski Wschodn. „Ognisko“ we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie z czynności Wydziału.
3. Sprawozdanie rachunkowe za r. 1930.
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
5. Sprawozdanie bibliotekarza.
6. Sprawa wygasającej z dniem 30. czerwca b. r. umowy cennikowej.
7. Reorganizacja świadczeń i wkładek:
 - a) zapomóg inwalidzkich,
 - b) zapomóg nadzwyczajnych,
 - c) ustalenie wkładek.
8. Wnioski Wydziału.
9. Wybór Wydziału, a to: przewodniczącego tegoż zastępcę, sekretarza, głównego skarbnika, bibliotekarza, 8 członków Wydziału 3 zastępców i 3 3 członków Komisji rewizyjnej.
10. Wybory 5 członków Sądu polubownego oraz 2 zastępców.
11. Wybory: 2 członków Wyższego Sądu Cennikowego i 2 zastępców; 3 członków Rozjemczego Sądu Cennikowego i 2 zastępców.
12. Wnioski i interpelacje członków.

Początek o godz. 9-tej przedpołudniem.

Gdyby o godzinie 9 nie zebrał się komplet, wymagany statutem odbędzie się o godzinie 10 tego samego dnia, w tej samej sali i z tym samym porządkiem dziennym drugie Zgromadzenie, jako powtórnie zwołane, przy jakimkolwiek komplecie, a uchwały jego będą prawomocne.

Lwów dnia 15. kwietnia 1931 r.

Aleksander Martyn zast. sekretarza

Andrzej Kusyk przewodniczący

UROCYSTY OBCHÓD 137 rocznicy bitwy racławickiej, urządziła Stow. „Gwiazda“ w niedzielę, 26. kwietnia o godz. 11 rano przed pomnikiem Bartosza Głowackiego w Parku Łyczakowskim.

ODCZYT Duchowicz na temat czym jest dzisiaj żywiec, z obrazami świetlnymi i demonstracjami odbędzie się w poniedziałek, o godz. 6.30 w lokalu przy ul. Rutowskiego 23.

BACZNOŚĆ DZIELNICA III. Posiedzenie organizacyjne PPS. Dzielnicy III, odbędzie się w piątek o godzinie 7-mej wieczór w lokalu O. K. R. PPS. przy ul. Rutowskiego 23, II. p.

OGŁOSZENIA

Zakład artyst.-rytmiczny i wytwórnia pieczęci kauczkowych

Gustawy Micińskiej

Lwów, ul. Batorego 22/1 155

wykonuje herby, monogramy, gwoździe sztabdardowe odznaki szkolne i t. p. po cenach bajecznie niskich. — Pieczęcie kauczkowe 4x7 cm. 3-rzędowe firmowe po 2 zł. 50 sztuka. — Każdy dalszy rząd tylko 70 gr. droższy.

PIERZE i PUCH
sprzedaje najtaniej 154

A. LIEDER, Lwów
Szpitalna 10, telefon 86-38

Naturalnie!
Najlepsze ciastka
— na czystym maśle —
posiada tylko
CUKIERNIA
J. Michotek
Rynek 21. 136

BÓL
GŁOWY
usuwa
PROSZEK DLA DOROSŁYCH
z f. m.
„KOGUTEK-Migreno
Nervosin“
wyrobu apteki
GASECKIEGO w Warszawie
Sprzedają apteki. 239

„MIK A“
wytwórnia musztardy
we Lwowie 308
ul. Gródecka 121 Telef. 95-50

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, i kosmetyki lek. 187

Dr. A. NADEL

LWÓW, PL. HALICKI 7 tel. 31-30.
Lampa kwarcowa, diatermia, Sollux, masaże elektr. epilacja i t. p.

Specjalista chorób kobiecych
operator i akuszer

Dr. JAN KILAR

ordynuje przez cały dzień 223

Lwów, ul. Leona Sapiehy 89

Telefon Nr. 51-62.

Specjalista chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Schwieger

Lwów, Sobieskiego 9. — Tel. 31-90

przyjmuje całodziennie. 230

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. I. PENNER

Lwów, Legionów 35, Pasaż Fellerów 1. II. p.

telef. 88-98, ordynuje od 3—6. 329

OPERATOR

Dr. D. SASSOWER

ordynuje w chorobach chirurgicznych. Leczenie

żyłaków Elektroterapią 330

Lwów, ul. Koftątaja 7. telef. 38-51

Pijcie lemoniady i wodę sodową
tylko tam gdzie dostarcza fabryka

„ZDROWIA“

wyroby „Zdrowia“ są najlepsze. 307



Najmodniejsze

wózki dzieciinne

własnego wyrobu oraz wszelkie
naprawy i zamiany po najniższych
cenach poleca 135

PRACOWNIA wózków dzieciennych
E. KIK Lwów Żółkiewska 1. 17
Tel. 94-76

Kupujcie tylko u firm, które ogłaszają się w „Dzienniku Ludowym“

CENTRALA P F A U PONCZOCH

RYNEK 19 -- Telefon 957

Poleca najtaniej, bo wchód przez się: 287

Ponczochy jedwabne z prawdz. szwem w 50 kolorach po 4-40
Ponczochy jermabne srebrny Bemberg „ „ po 5-50
Ponczochy jedwabne złoty Remberg „ „ po 6-90
Rękawiczki imitacja dżinskich dłuższe kłozowe „ po 2-50
Reformy jedwabne, wszystkie wielkości i kolory po 2-75

BANDAŻYŚCI

ZYGMUNT KUZNIEWICZ bandażyści ortopedysta Lwów Gródecka 2 b. Dom Katolicki tel. 54-53 poleca własnego wyrobu bandaże przepuklinowe, pasy brzuszne, sztuczne nogi, ręce i aparaty ortopedyczne. 205

CZY WIESZ? że znany zakład **M. FREILI-CH**, Lwów, Gródecka 35, tel. 71-11 zniżył ceny swoich patentowanych bandaży przepuklinowych i brzusznych, pomimo że dalej daje pełną gwarancję za wyroby swoje 215

DENTYSTYKA

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY JAKOBA BRIEFA Krótka 15. (róg Na Błonie 6.) wykonuje wedle najnowszych systemów uzupełnienie na dogodne warunki. Uwaga: Rwanie i plombowanie do zamówionych robót techniczn. dentyst. bezpłatnie. 209

RADJO

RADIOAPARATY do sieci i anodowe, głośniki do detektorów słuchawki, i wszelkie części składowe najtaniej dostaniesz we firmie **M. PISCHNOT**, dawniej R. Dittmar Br. Brünner, Lwów, plac Marjański 9, telefon 20-04. Lampy elektryczne i naftowe, własnego wyrobu, żelazki naftowe i elektryczne, żelazka do prasowania, oraz uhrtowny skład żarówek. Wszelkie naprawy uskutecznią szybko i tanio. 199

MEBLE I SPRZĘTY

ZANIM zakupisz **MEBLE**, przyjdź a przekonasz się, że takowe otrzymasz najtaniej u **HE-SZELESA** Lwów, KOPERNIKA 23, Róg ul. Wronowskiej. — Firma ta sprzedaje na raty długoterminowe, a to na 2 lata, **MEBLE** wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych i ściśle gotówkowych. 182

KUPNO I SPRZEDAŻ

ZURNALE kroje (najnowsze do wszystkich żurnali), manekiny i podręczniki do robót ręcznych poleca najtaniej firma „ZURNAL“, — Lwów, plac Bernardyński 2. 202

KRAJOWY WYRÓB STOR do okien wszelkiego systemu od 9 zł. poleca **ANNA LIPińska**, Lwów, ul. Grottgera 2. 310

WYTWÓRNIA wyrobów Bronzowniczych „Galwano-Metal“ P. GELEMEJ Lwów, ul. Ormiańska 30, tel. 78-60. Naprawa przedmiotów srebrnych, lichtarzy, kandelabrow, cukierniczek, papierosnic, oraz odnawia naczynia stołowe, hotelowe i restauracyjne po cenach najniższych. Zamówienia z prowincji załatwia solidnie i w jak najkrótszym czasie. 263

PANTOFLE różne domowe, do gimnastyki dla szkół, szkieł itp. zakładów, sandały, obuwie płócienne poleca i wykonuje na zamówienie także z dostarczonego materiału znana wytwórnia przy ul. WRONOWSKICH 4. Tel. 59-88. Do nabycia również w firmie **M. ORLOS**, pl. Kapitulny 3 po cenach fabrycznych. 184

NISKIE CENY! BOGATY WYBÓR! **TRENCHCOATY** męskie i damskie od zł. 25.—, **PLASZCZKI GUMOWE** męskie i damskie od zł. 18.—, **KURTKI SKORZANE** w wielkim wyborze po cenach najniższych tylko u firmy **ROMARIN I BLIND**, Lwów, LEGJONÓW 33. w podwórzu. 269

KOMPLETNE WYPRawy KUCHENNE po 100 zł. i wyżej. Kredens, stół, taboret, 2 stolice, półka na naczynia. Ta cała wyprawa tylko 100 zł. Wykonuje także parnie pokojowe ogrzewane spirytusem — poleca Stolarnia wyrobów kuchennych **KAROL MYDLARSKI**, Lwów, ul. Lyczakowska 22. 316

PRZEMYSŁ I RĘKODZIEŁO

WEDLE OSTATNIEJ TECHNIKI urządzona parowa czyszczalnia i farbiarnia Nowoświat, Lwów Piastów 23. Już otwarta. Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia i farbowania garderoby męskiej i damskiej. Kantory przyjąć w składnicach Rudolfa Neuwelta: pl. Marjański 8 Kazimierzowska 25, Krakowska 25, ul. Gródecka 72, Rynek 21, Balonowa 3. 273

KAPELUSZE damskie i męskie przerabia stannie na najnowsze fasony fabryka Rudolfa Neuwelta Kantory przyjąć w składnicach. 273

ZARÓWKI, żelazka i garnuszki elektryczne, wszelkiego rodzaju **LAMPY ELEKTRYCZNE** zakupuje się najtaniej u firmy **HENRYK SONNENSCHNEIN**, Lwów, Sienkiewicza 8, telef. 44-90. 147

INSTALACJE elektryczne wykonuje rychło i tanio na dogodnych warunkach, firma „ELEKTRON“ Ska z ogr. odp. we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 1 i ul. Zielona 2. Telefon Nr. 28-75. Na składzie: lampy, żarówki, motory, reflektory sceniczne i dancinowe, które też na życzenie wypożyczamy. 159

Wolne i poszukiwane posady

KORESPONDENTKA polsko-niemiecka, z wieloletnią praktyką, poszukuje posady zaraz. Wymagania skromne. Zgłoszenia sub: „Rutynowa“ do Dziennika Ludowego. 3x

POTRZEBNY chłopak do pracowni cukierniczej. Lwów Wandy 1. 1. 3x

PANIENKA, biegle pisać na maszynie z początkami języka niemieckiego, poszukuje posady. Listy do Administracji pod „C“.

ZREDUKOWANY pracownik umysłowy, 7-letnia służba, poszukuje pracy. Zgłoszenia do Administracji „Dz. Lud.“ pod „Praca“.

TEKSTYLIA I GALANTERIA

UWAGNIE PRZECZYTAĆ! Ważne dla p. Gospodyni! Ważne! Nie wyrzucaćie szmatki łatek, starą nieużyteczną odzież bieliznę i stare ponczochy, możecie je dobrze użyć: gdyż „TKALNIA“ przy ul. GRODECKIE 7, (naprzeciw kościoła św. Anny, przystanek tramwajowy przed domem) wyrabia z tychże tkanin i ładne chodniki. Pouczenie: Materiały wyżej wspomniane tnie się w pasy szerokości 1 do 2 cm, lekko zszywa i zwinia w kłębki. Z 2 kg. materiału około 3 mtr. chodnika. Cena 1 zł. — za metr 340

TRENCHCOATS płócienne damskie, męskie, dziecięce, ubrania sportowe letnie dla turystów, letników, kombinizony do motocykli z patentowanymi spinaczami płaszcze kłotowe, damskie, męskie i szkolne, najtaniej w Wytwórni „PALLIUM“ Ormiańska 5 — Tel. 54-24. 213

UWAGA! FIRMA J. HOENDER ul. Gródecka 95. Poleca na sezon letni po cenach już znizowanych swój obfity magazyn konfekcji męskiej i damskiej z najlepszych materiałów bieleńskich tak gotowych jakoteż na zamówienia na dogodnych warunkach. Zamówienia uskutecznią się w 48 godzin. Własna pracownia. 207

ZNANY Z TANIŃCÓSI „HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI“ Halicka 15 — poleca: Ubraniowe w różnych gatunkach markizety w najnowszych deseniach wełny, jedwabie różne płótna, zefiry, perkalie, perkaliny, ręczniki i prześcieradła po niebywale niskich cenach. 269

UWAGA!!! UWAGA! Firma **I. Stem**, Lyczakowska 6. — Donosimy łaskawej klienteli, że na sezon wiosenny zaopatrzyliśmy nasz skład w najnowsze modele damskie tenczkoty damskie i męskie ubrania z najlepszych materiałów bieleńskich. Ceny nasze zostały znacznie obniżone i rozdzielamy na najdogodniejsze spłaty. 270

KUPUJECIE W FIRMIE J. SALAMANDER pl. Bilezewskiego 1. 10. Poleca: Ręczniki, prześcieradła, różne płótna, perkaliny, perkalie, zefiry wełny, jedwabie na ubrania w różnych gatunkach, po niebywale niskich cenach. Ogłdnijcie naszą wystawę. 279

OBUWIE

HALLO! UWAGA! — PRACOWNIE OBUWIA wszelkiego rodzaju po najniższych cenach według najnowszych żurnali poleca **ROMAN KRAJEWSKI**, Lwów, ul. Zimorowicza 10., w podwórzu — przyjmuje też obuwie jasne do odcyszczania i przefarbowania na najnowsze kolory. 315

W EPOCE SPECJALIZACJI kupuje każdy chętnie tylko w sklepach specjalnych dlatego też kupujcie obuwie dziecięce tylko w **Pierwszym Specjalnym Magazynie Obuwia dla Dzieci i Młodzieży** p. f. Al-Sa-Do we Lwowie, przy ul. Sykstuskiej 1. 19.

Ważne dla Właścicieli realności

Zał. 1860.

Tel. 1-65.

DACHY
Marjan Bendi

Gruntowne naprawy jakoteż pokrywa nową blachą pocynkową, cynkową, miedzianą, kościoły wieże, manzardy

SKŁADY I WARSZTATY BLACHARSKIE
Lwów, ul. Wronowskich 6.

RADA NADZORCZA

Lesienickiej Fabryki Drożdży prasowanych i spirytusu
S. A. we Lwowie

podaje niniejszem P. T. Akcjonariuszom do wiadomości, że Walne Zgromadzenie Spółki, odbyte dnia 18 kwietnia b. r. uchwaliło wypłacić tytułem **dywidendy** i **superdywidendy** za rok 1930 po zł. 25.— od każdej akcji złotowej wartości nominalnej zł. 100.—.

Wypłata ta nastąpi począwszy od 21 kwietnia br. w kasach Banku Dyskontowego Warszawskiego, Oddział we Lwowie, ul. 3-go Maja 14 za przedłożeniem kuponu dywidendowego Nr. 8.

Lwów - Lesienice, w kwietniu 1931.

NIE SZUMNĄ reklamą, lecz niską ceną i dobrym towarem konkuruje się. — Buty z cholewami bućki męskie damskie półbutki sportowe gładkie gotowe i do miary wykonuje wedle żurnalu — **KIEDA**, Lwów, Turecka 1. (boczna Pelczyńskiej). 222

ZEGARKI

NAPRAWĘ ZEGARKÓW pod kierownictwem szwajcarskich sił wykonule z gwarancją **GUTERMAN** — Sykstuska 14. 280

RÓŻNE

ZA 2 ZŁ. odnawia i przerabia kapelusze męskie i damskie na najnowsze fasony **J. SCHAPIRA**, Rynek 17, Tel. 15-47. 322

SKŁADNICA FABRYCZNA „WASZE OCZKO“ WE LWOWIE, RYNEK 22, (róg Halickiej) Tel. 95-94 poleca znakomite i wydajne **MYDŁA** do prania i toaletowe. **SWIECE** kościelne i stołowe. 266

UNIEWAZNIA się zgubioną książeczkę Kasy Chorych na nazwisko **Marja Filner**. 1-2.

UNIEWAZNIAM zgubiony dowód osobisty i kartę meldunkową — **Stefan Końciów**. 337

UNIEWAZNIAM zgubioną odznakę szkolną, Zakładu S. Nazaretanek, Nr. 1034. **M. Twardochlebówna**. 1-3

Na wiosnę!

Najelegantsze **UBRANIA**.

TRENCHCOATY, RAGLANY

z własnych jakoteż i dostarczonych materiałów wykonuje podług najnowszych żurnali angielskich ceny konkurencyjne na dogodne spłaty, Firma **krawiecka KRZANOWSKI I KLUK**, Pasaż Hansmana Nr. 1 we Lwowie. 138

GLIŃSKO

Spółdzielnia wytwórcza pracowników ceramiki z ogr. odp. we Lwowie ul. Zielona 7.

ZWYCZAJNE

Roczne Walne Zgromadzenie

odbędzie się dnia 3 maja 1931 r. w lokalu własnym przy ul. Zielonej 7, o godz. 10-tej przed południem.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 2) Sprawozdanie czynności: a) Zarządu, b) Rady Nadzorczej c) Komisji Rewizyjnej.
- 3) Rozdział zysków.
- 4) Uzupełnienie Rady Nadzorczej.
- 5) Wnioski. 338

W razie niejawienia się dostatecznej liczby członków odbędzie się Walne Zgromadzenie o godz. 11-tej Jako powtórnie zwołane w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym z ważnością uchwał bez względu na ilość członków (par. 60).

Za Radę Nadzorczą:

Sekretarz:

Przewodniczący:

Cieśliewicz Stanisław

Szczyrek Jan

Pomykało Wincenty, Tworzyjański Józef

Lwów, ul. Mączna — Telef. 13-00

Dostawa i dowóz piasku i kamieni. 197

PAROWA FABRYKA „GLIŃSKO“

Spółdzielnia wytwórcza pracowników ceramiki z ogr. odpow. we Lwowie poleca: 339

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE, z własnej fabryki w Glińsku.

MAGAZYN mieszczą się:

ul. Zielona 7. — Telefon 55-00

Tamże przyjmuje się wszelkie zamówienia w zakresie kalfarstwa wchodzące, jako to: **ustawianie pieców i kuchni** tak nowych jak i przeróbki starych, naprawy tychże i t. p. tak we Lwowie jak i na prowincji. Robociznę wykonują zawodowo uzdolnieni pracownicy dokładnie i wzorowo.

PULSA MYDLIK



SAMOPIORACY PROSZEK
NIE NIŚCZY BIELIZNY.

Własny wyrób — Ceny fabryczne.

KOŁDRY od zł. 22—
MATERACE „ 30—
PODUSZKI pierzane „ 17-50
KOCE WEŁNIANE „ 9-50
KAPY na łóżka i stoły „ 7—
GOTOWE prześcieradła pod kołdry z dziurkami „ 10-50
kopertowe ozdobne „ 10—
na łóżka 140 x 200 „ 5—
GOTOWE POSZEWKI „ 3—

FIRANKI — CHODNIKI — DYWANY
OBRUSY — RĘCZNIKI — PŁÓTNA

najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI — BIELIZNY

PIETRUSZEWski I MLEKO

LWÓW, KORALNICKA 6, tel. 37-72

Cenniki darmo! 191

Prenumerujcie „Dziennik Ludowy“!